

Sygn. akt VIII U 1268/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	sędzia Grażyna Łazowska
Protokolant	Anna Krzyszkowska

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2019 r. w Gliwicach

sprawy M. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

przy udziale (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialności w G.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania M. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 17 maja 2019 r. **nr** (...)

1. oddala odwołanie;
2. zasądza od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

(-) sędzia Grażyna Łazowska

Sygn. akt VIII U 1268/19

UZASADNIENIE

Decyzją z 17 maja 2019r. organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. stwierdził, że M. K. jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 5 października 2011r.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że z zapisów w Krajowym Rejestrze Sądowym wynika, że od 14 maja 2003r. M. K. jest Prezesem Zarządu (...) Sp. z o.o. w G., a od 5 października 2011r. figuruje jako jednoosobowy wspólnik Spółki. W tej sytuacji biorąc pod uwagę art.8 ust.6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, samo posiadanie statusu takiego wspólnika decyduje o podleganiu przez niego ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności i wyłącza zawieranie umowy o pracę z własną spółką w celu objęcia ubezpieczeniami społecznymi z tytułu

pozostawania w stosunku pracy. Organ rentowy podniósł również, że umowa o pracę nie ma formy aktu notarialnego, zatem została zawarta z naruszeniem art.210§2 k.s.h., co powoduje jej nieważność.

W odwołaniu od decyzji M. K. domagał się jej zmiany przez uznanie, że jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. w G. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od 5 października 2011r. Odwołujący wniósł także o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu odwołujący generalnie podniósł, że wydana decyzja narusza zasadę pogłębiania zaufania obywateli do organów państwowych przez uznanie w 2019r., że odwołujący od 5 października 2011r. nie podlega jako pracownik u płatnika składek obowiązkowym ubezpieczeniom podczas, gdy organ rentowy na przestrzeni ostatnich 8 lat nie kwestionował prawidłowości zgłoszenia odwołującego do ubezpieczenia z tytułu zatrudnienia na umowę o pracę. Co więcej wypłacił odwołującemu jako pracownikowi zasiłek chorobowy za okres od 22 lutego 2017r. do 23 marca 2017r. Odwołujący podniósł, że umowę o pracę zawarł nie będąc jeszcze współnikiem. Nadto błędne jest ustalenie organu rentowego, że od 5 października 2011r. jest jednoosobowym współnikiem (...) Sp. z o.o. Nie można zgodzić się, że odwołujący był podporządkowany samemu sobie, gdy jest rozliczany przed współnikiem A. K. z funkcjonowania Spółki, która pomimo posiadania jednego udziału aktywnie działa w Spółce i nadzoruje jego pracę. Organ rentowy błędnie także uznał, że umowa o pracę z 1 października 2003r. powinna mieć formę aktu notarialnego.

W piśmie procesowym z 21 sierpnia 2019r. zainteresowana (...) Sp. z o.o. w G. przychyliła się do stanowiska odwołującego.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie podtrzymując stanowisko zajęte w zaskarżonej decyzji. Organ rentowy wniósł także o zasądzenie od odwołującego na swoją rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Zainteresowana (...) Sp. z o.o. w G. zajmuje się przede wszystkim sprzedażą odczynników do laboratoriów analitycznych. Początkowo zainteresowana Spółka należała do dwóch współników, a mianowicie do żony odwołującego M. W. K. oraz do matki R. K..

W dniu 1 października 2003r. zainteresowana Spółka reprezentowana przez R. K. i W. K. zawarła z odwołującym M. K. umowę o pracę na czas nieokreślony, na stanowisko Prezesa Zarządu w pełnym wymiarze czasu pracy i za wynagrodzeniem 800,00 zł.

Następnie aneksami do umowy o pracę odwołującemu było podwyższane wynagrodzenie, w tym aneksem do umowy o pracę z 2 stycznia 2009r. do kwoty 3 500 zł, a aneksem do umowy o pracę z 1 czerwca 2018r.: od 1 czerwca 2018r. do kwoty 35 500 zł netto i od 1 lipca 2018r. do kwoty 25 500 zł netto.

Aneksem z 1 września 2011r. odwołującemu z dniem 1 września 2011r. zmieniono umowę o pracę przed dopisaniem: „ oraz stanowisku przedstawiciela handlowego ”. Aneksem do umowy o pracę z 25 kwietnia 2019r. zmieniono odwołującemu stanowisko pracy z Prezesa Zarządu oraz przedstawiciela handlowego na specjalistę ds. sprzedaży wyrobów farmaceutycznych i medycznych.

W 2011r. odwołujący zakupił udziały w zainteresowanej Spółce i w okresie objętym sporem wynikającym z decyzji zaskarżonej, to jest od 5 października 2011r. za wyjątkiem jednego udziału, który posiadała córka odwołującego A. K., odwołujący był właścicielem wszystkich pozostałych udziałów w zainteresowanej Spółce.

Spółka przez cały czas zatrudniała pracowników, aktualnie jest ich 11.

Powyższe Sąd ustalił na podstawie dokumentacji zawartej w aktach organu rentowego, aktach osobowych odwołującego oraz zeznań odwołującego (protokół elektroniczny z rozprawy z 30 października 2019r. czas 00:09:03 – 00:48:46).

Sąd uznał, że zgromadzony materiał dowodowy jest wystarczający do rozstrzygnięcia sprawy. Stąd Sąd oddalił dalsze wnioski dowodowe strony odwołującej. Sąd stwierdził, że nie ma potrzeby przesłuchania świadka A. K. na okoliczność m.in. pełnienia nadzoru nad odwołującym M. K.. Niewiarygodne w ocenie Sądu jest, aby osoba, która ma jeden udział w spółce wydawała wiążące polecenia odwołującemu dodatkowo mając na względzie więzy rodzinne łączące świadka z odwołującym.

Sąd zważył, co następuje.

Odwołanie M. K. nie zasługuje na uwzględnienie.

W rozpoznawanej sprawie kwestia sporna sprowadzała się do ustalenia, czy odwołujący M. K. podlega od 5 października 2011r. ubezpieczeniom społecznym jako pracownik w związku z zatrudnieniem w zainteresowanej (...) Sp. z o.o. w G..

Zgodnie z treścią art. 6 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz. U. z 2019r. poz.300 ze zm.), zwanej ustawą systemową, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów.

Po myśli art. 11 ust. 1 ustawy obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu podlegają osoby wymienione w art. 6 ust. 1 pkt 1, 3 i 12, zaś według art. 12 ust. 1 ustawy obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy systemowej, pracownicy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Za pracownika natomiast – w myśl art. 8 ust. 1 - uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem, że jeżeli pracownik spełnia kryteria określone dla osób współpracujących, o których mowa w ust. 11 - dla celów ubezpieczeń społecznych jest traktowany jako osoba współpracująca.

W orzecznictwie przyjmuje się, że pojęcia pracownik i zatrudnienie nie mogą być interpretowane na użytek ubezpieczeń społecznych inaczej niż interpretuje je akt prawny określający prawa i obowiązki pracowników i pracodawców - Kodeks pracy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 30 maja 2005r., sygn. akt III AUa 283/2005).

Według definicji zawartej w art. 22 § 1 Kodeksu pracy przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie kwestionowano możliwości nawiązywania stosunków pracy ze wspólnikami i członkami zarządów spółek kapitałowych za wyjątkiem sytuacji, gdy ta sama osoba występowała w roli jedyne go wspólnika i prezesa jednoosobowego zarządu spółki (wyroki Sądu Najwyższego z 2 lipca 1998r. II UKN 112/98, z 5 lutego 1997r. II UKN 86/96; z 14 marca 2001r. II UKN 268/00, z 11 września 2013r. II UK 36/13, z 13 marca 2018r. I UK 27/17). Przyczyny negowania istnienia między stronami stosunku pracy w tej sytuacji tłumaczono występowania tej samej osoby w roli pracodawcy i pracownika, pokrywaniem się obowiązków wynikających ze stosunku pracy z obowiązkami wspólnika spółki, wreszcie brakiem konstytutywnych cech stosunku pracy.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 13 września 2016r. III UK 226/15 dla objęcia ubezpieczeniem społecznym z tytułu zatrudnienia jako pracownika zasadnicze znaczenie ma nie to, czy umowa o pracę została zawarta i czy jest ważna, lecz tylko to, czy strony umowy pozostawały w stosunku pracy. O tym zaś, czy strony istotnie w takim stosunku pozostawały i stosunek ten stanowi tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacanie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art.22§1 k.p. (por. również wyroki Sądu Najwyższego z 17 marca 2016r. III UK 83/15; 26 lutego 2013r. I UK 472/12).

W judykaturze, jak i doktrynie prawa pracy podkreśla się, że stosunek pracy, zdefiniowany w art. 22 § 1 k.p., jest stosunkiem prawnym starannego działania, którego konstytutywnymi cechami są: dobrowolne, osobiste, odpłatne świadczenie pracy w sposób ciągły, w warunkach podporządkowania pracownika pracodawcy, który ponosi wszelkie ryzyka związane z zatrudnieniem pracownika.

Cechą wyróżniającą stosunek pracy spośród innych kategorii stosunków pracy jest podporządkowanie pracownika. Istota pracowniczego podporządkowania sprowadza się do tego, że pracownik nie ma samodzielności w określaniu bieżących zadań, gdyż należy to do sfery pracodawcy organizującego proces pracy (tak wyrok Sądu Najwyższego z 18 lutego 2016r. II PK 352/14).

Podporządkowanie może istnieć jedynie w przypadku rozdzielenia osoby pracodawcy i pracownika. O takim podporządkowaniu nie można więc mówić, gdy ta sama osoba występuje w kilku rolach, a mianowicie jedyne go wspólnika (jedyne go udziałowca) - właściciela kapitału, osoby wykonującej wszystkie uprawnienia przysługujące zgromadzeniu wspólników, jednoosobowego zarządu, w tym też prezesa, oraz w charakterze pracownika spółki, którego obowiązki pokrywają się w istocie z zadaniami należącymi do zarządu spółki, bo byłoby to podporządkowanie "samemu sobie" (uchwała Sądu Najwyższego z 8 marca 1995r. sygn. akt I PZP 7/95; wyroki Sądu Najwyższego z 25 lipca 1998r. sygn. akt II UKN 131/98 i z 7 kwietnia 2010r. sygn. akt II UK 177/09). Chodzi tu o sytuacje, w których dochodzi do swoistej symbiozy pracy i kapitału, sprzecznej z aksjologią prawa pracy i prawa ubezpieczeń społecznych, opartą co do zasady na założeniu oddzielania kapitału oraz pracy.

Stąd w orzecznictwie utrwaliło się stanowisko, iż w przypadku jednoosobowego wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością podlega on ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, a nie jako pracownik, bowiem nie jest w takim przypadku spełniona przesłanka podporządkowania pracowniczego i dalej przesłanka odpłatności pracy, gdyż do przesunięcia majątkowego dochodzi faktycznie w ramach majątku samego wspólnika (por. wyroki Sądu Najwyższego z 11 września 2013r. II UK 36/13, 3 sierpnia 2011r. I UK 8/11).

W wyroku z 7 kwietnia 2010r. II UK 357/09 Sąd Najwyższy wskazał, że stosunek pracy wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością będącego prezesem jej jednoosobowego zarządu wygasa z chwilą nabycia przez niego wszystkich udziałów w tej spółce.

Także w przypadku wspólników wieloosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością w sytuacjach, gdy udział w kapitale zakładowym spółki innych wspólników pozostaje iluzoryczny, zatrudnienia takiego nie można uznać za pracownicze (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 kwietnia 2010r. II UK 177/09, z 3 sierpnia 2011r. I UK 8/11).

Nie można więc uznać za zatrudnienie pracownicze, zatrudnienie wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, który jest wspólnikiem większościowym, posiadającym zdecydowaną większość udziałów – wspólnikiem dominującym, który w tej sytuacji faktycznie jest osobą decyzyjną w spółce.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznania niniejszej sprawy należy zauważyć, że odwołujący M. K. od 2003r. był związany z zainteresowaną Spółką stosunkiem pracy w związku z zawartą umową o pracę na stanowisko Prezesa Zarządu i następnie także przedstawiciela handlowego. Zdaniem Sądu stosunek ten utracił swój byt, wygasł w dniu 5 października 2011r., kiedy to odwołujący nabył praktycznie wszystkie udziały w zainteresowanej Spółce. Odwołujący był od 5 października 2011r. niemal jedynym współnikiem w zainteresowanej Spółce, gdy udział jego córki A. K. miał charakter iluzoryczny. Nabycie przez odwołującego zdecydowanej większości udziałów w zatrudniającej go Spółce spowodowało uzyskanie przez niego statusu właścicielskiego pracodawcy i jednocześnie utratę statusu pracownika. Łączący dotychczas te podmioty stosunek prawny pozbawiony bowiem został konstytutywnych cech stosunku pracy, jakimi są wykonywanie działalności zarobkowej na rzecz i ryzyko innej osoby w warunkach podporządkowania. Brak było podmiotu, pod którego kierownictwem odwołujący pozostawałby przy świadczeniu pracy. To bowiem do odwołującego dysponującego zdecydowaną większością głosów na zgromadzeniu wspólników - organu podejmującego kluczowe decyzje dotyczące spółki, w tym najważniejsze dotyczące kierunków działalności, zmiany umowy spółki, zbycia przedsiębiorstwa itd. - należał cały proces decyzyjny w zainteresowanej Spółce.

Reasumując, Sąd uznał, że organ rentowy prawidłowo przyjął, że brak jest podstaw do objęcia odwołującego M. K. obowiązkowymi ubezpieczeniami jako pracownika (...) SP. z o.o. w G. od 5 października 2011r.

W konsekwencji powyższego Sąd na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie M. K. jako bezzasadne, o czym orzekł w pkt 1 wyroku.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art.98 kpc w związku z §9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018r., poz.265).

(-) sędzia Grażyna Łazowska